

Informacje Turystyczne

Lato w środku zimy?

[Wakacje](#) coraz bliżej. Chociaż dziś nie ma to takiego wielkiego znaczenia, gdyż wypoczywać możemy właściwie w dowolnie wybranym okresie. O każdej porze roku znajdziemy jakiś zakątek na naszym globie, które przywita turystów słońcem i udaną pogodą.

Przeminęły czasy, kiedy tylko dwa miesiące kojarzyły się z latem. W dzisiejszych czasach tylko osoby uczące się lub pracujące w szkolnictwie są w dużej mierze zależne od wytyczonych z góry terminów wakacji. Pozostała grupa ma możliwość wyboru i coraz częściej dokonuje go na korzyść wyjazdu poza sezonem.

Dobre strony urlopu w okresie innym niż wakacje w szkole to mniejszy tłok i niższe ceny. Przed sezonem lub po nim zarówno [bilety lotnicze](#) jak i [noclegi](#) są tańsze. Również inne usługi typu czartery jachtów, wypożyczenie auta, kosztują wtedy mniej. A urlop w mniej popularnym terminie wcale nie oznacza słabszych warunków. Wręcz przeciwnie. W obiektach noclegowych i placówkach gastronomicznych zetkniemy się na pewno z przyjaźniejszą obsługą, która będzie mogła poświęcić nam więcej czasu i mocniej będzie o nas zabiegać. Usługodawcy będą też bardziej otwarci na negocjacje ceny. A tak jak zostało powiedzian na początku – na ładną pogodę możemy liczyć zawsze. Jak nie w ojczyźnie, to w Grecji, Tunezji, Indonezji, Belize, czy na Sri Lance albo Seszelach. Wszystko, co oczywiste, jest kwestią puli pieniędzy przeznaczonych na urlop. Im więcej mamy środków na koncie, tym bardziej egzotyczne wakacje możemy zaplanować. Granice właściwie nie są już przeszkodą w zwiedzaniu świata. Coraz większa ilość miejsc jest w naszym zasięgu, do wielu krajów nie potrzebujemy nawet paszportów, nie mówiąc już o wizach. Ciekawą sprawą jest fakt, że nie potrzebujemy paszportu nawet w przypadku kiedy wyjeżdżamy w tak oddalone miejsca jak Zamorskie Terytorium Francji i położona tam Gwadelupa.

Zatem o każdej porze roku możemy się wybrać na wakacje. Zima nie musi oznaczać śniegu. Równie dobrze można zafundować sobie relaks na plaży w styczniu. W przypadku Australii nasze ferie to najlepszy czas na podróż w poszukiwaniu słońca.

Panuje tam wtedy piękna, słoneczna aura, idealna na regenerację sił i oderwanie się od mroźnej ojczyzny, gdzie w tym okresie prędko się ściemnia, a do tego często nękają nas przeziębienia i epidemie grypy.

Osoby przeciwnie wyjazdom egzotycznym w okresie zimowym twierdzą co prawda, że takie wyjazdy zakłócają nasz naturalny rytm i powinno się stronić od takich wycieczek, kiedy różnica temperatur między Polską a miejscem wypoczynku wynosi często kilkadziesiąt st.C. Jednak plusy wydają się czasem takie duże, że posiadając środki finansowe z radością podejmujemy to ryzyko i zmieniamy zarówno obszary klimatyczne jak i czasowe.